

**Jacek Leszek ŁAPIŃSKI**

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II  
Wydział Biotechnologii i Nauk o Środowisku  
Lublin, Polska  
e-mail: jalap@kul.lublin.pl

## O DEFINIOWANIU POJĘĆ DOTYCZĄCYCH KRAJOBRAZU – KILKA UWAG METODOLOGICZNYCH

### *TO DEFINE THE CONCEPTS OF LANDSCAPE – SOME METHODOLOGICAL NOTES*

**Słowa kluczowe:** krajobraz, pojęcie, definicja, eksplikacja, typologia  
*Key words:* landscape, concept, definition, explication, typology

#### **Streszczenie**

Publikacja zawiera omówienie istoty definiowania, rodzajów, sposobów oraz procedur tworzenia definicji. Zwraca uwagę na doniosłość typologii i eksplikacji. Informacje te stanowią zbiór uwag metodologicznych uczynionych w związku z projektem – pilotowanym przez Komisję Krajobrazu Kulturowego PTG – opracowania (nazwanego tu roboczo) słownika pojęć krajobrazowych.

#### **Abstract**

*This publication includes a discussion of the substance of defining, types, methods, and procedures to create definition. It draws attention to the importance of typology and explication. This information constitutes a set of methodological notes made in connection with the project, piloted by The Cultural Landscape Commission, elaboration of (tentatively named here) the glossary of landscape concepts.*

## WPROWADZENIE

Definiowanie od początku istnienia filozofii uchodziło za czynność wiedzotwórczą. To środek zapobiegawczy przeciwko wadliwości wyrażań. W ujęciu filozofii klasycznej, podążającej za myślą Arystotelesa, cały proces poznawczy dla pewnej dziedziny kończył się ujęciem istoty rzeczy wyrażonej za pomocą definicji. W tej tradycji istotny był związek między wyjaśnianiem a definiowaniem (wyjaśnić – podać cechy istotne).

Definiowanie to nie tylko zabieg językowy, lecz istotna procedura poznawcza zarówno w klasycznym nurcie filozofii, jak i metodologii badań naukowych. Nie oznacza to oczywiście, że wszyscy badacze podzielają bezdyskusyjnie ten pogląd. Istnieją także inne ujęcia. Przykładowo, choćby dla zwolenników werbalizmu, definiowanie to zabawa czysto terminologiczna, pojęciowa. Definiuje się pojęcia dla samej przyjemności definiowania. Z kolei w antyesencjalizmie K. Poppera zabieg definiowania ma charakter bardziej pragmatyczny – spełnia istotną rolę przy ustalaniu znaczenia (Kublikowski, 2004; Piechowicz, 2007: 30-48; Diffey, 2005-2006) terminów i jest potrzebny przy porozumiewaniu się. Wobec powyższego, zaprezentowane stanowiska prowokują konieczność sformułowania kilku uwag natury metodologicznej w związku z projektem pilotowanym przez Komisję Krajobrazu Kulturowego PTG – opracowania (nazwijmy go roboczo) słownika pojęć krajobrazowych.

## RODZAJE DEFINICJI

Trudno jest podać "definicję" definicji ponieważ jest to termin pierwotny. Etymologia tego terminu wywodzi się z języka łacińskiego od czasownika *definire* (*finis* – cel, granica, szczyt, koniec) tłumaczonego jako "wyznaczyć granice", "oddzielić", "ograniczyć", "wyróżnić" (Bremer, 2004: 61). W ujęciu semiotycznym definicja służy do ustalenia znaczenia znaku. Z perspektywy ontologicznej definicja umożliwia określić naturę przedmiotu (Marciszewski, 1988: 36; Regner, 1995: 146). Nie wdając się zatem w zawile dywagacje, można przyjąć na potrzeby obecnego opracowania, iż definicja jest to krótkie, możliwie pełne, określenie czegoś; to odpowiedź na pytanie: co to jest? (Kotarbiński, 1986: 42-43; Gawecki, 1975: 96; Hajduk, 2007: 45).

W logice klasycznej wyróżnia się definicję w sensie **ściśłym** oraz definicję **opisową** (Regner, 1995: 147-148). Definicja w sensie ściśłym – stara się określić istotę rzeczy. **Definicja opisowa** – nie podaje istoty rzeczy, lecz wskazuje na jej właściwości, przypadłość, przyczynę sprawczą, celową lub wzorcą. W ramach definicji w sensie ściśłym logika tradycyjna wyróżnia **definicję nominalną i realną** (Borkowski, 1980: 122; Bremer, 2004: 64-68). Definicja nominalna (słowna) ma miejsce wtedy, gdy interpretujemy słowo (a nie rzecz), np. słowo "krajobraz" (Ziemiński, 1977: 45; Regner, 1995: 152). Ilustracją powyższego problemu może być następująca definicja: "krajobraz to wyraz polski, rzeczownik zawierający dziewięć liter". Definicja ta traktowana jest jako środek do zakomunikowania o funkcjach semiotycznych wyrażenia. W definicji tej zwraca się uwagę na tzw. warunek przekładalności (Borkowski, 1991: 387). Jest on

spełniony gdy dla każdego zdania zawierającego wyraz definiowany można podać zdanie równoważne, lecz nie zawierające tego wyrazu. Definicja nominalna stosowana jest gdy np. chcemy wyeliminować wieloznaczność czy nieostrość pojęć, ustalić nowe znaczenie słowa, wprowadzić zupełnie nowe wyrażenie do języka, etc. Stąd też typami definicji nominalnej są: **definicja sprawozdawcza**, **definicja projektująca** oraz **definicja regulująca** (Borkowski, 1980: 122). Pierwsza z nich (definicja sprawozdawcza, czyli analityczna), określa znaczenie wyrazu już używanego w danym języku (Ziemiński, 1977: 45-46; Bremer, 2004: 66-67; Sokołowski, 1999: 54-60). Sięga się po nią, gdy sami rozumiemy znaczenie danego terminu, ale chcemy także uczynić ten termin zrozumiałym dla innych (którzy, być może go jeszcze nie rozumieją), np. "Premier" znaczy w języku polskim tyle co "Przewodniczący Rady Ministrów". Druga, czyli definicja projektująca (syntetyczna), wprowadza na mocy umowy terminologicznej nowe znaczenie wyrazu (Ziemiński, 1977: 46-47; Bremer, 2004: 66; Sokołowski, 1999:60-62). W ogólnym przypadku definicja ta określa znaczenie kompletnej nowej nazwy, niewystępującej w danym języku lub, nie licząc się z dotychczasowym znaczeniem słowa, nadaje tym terminom nowe znaczenie. Dla przykładu: niech wyraz "polon" znaczy tyle co "pierwiastek o ciężarze atomowym 210"; albo Martin Heidegger, chcąc nadać nowe znaczenie dla słowa "Sein" (byt), zmienił dotychczasową jego pisownię na "Seyn". Trzecia, definicja regulująca uściśla dotychczasowe funkcje wyrażenia, liczy się z dotychczasowym znaczeniem słowa. Mówiąc inaczej, uwzględniając pierwotne, często mało precyzyjne znaczenie słowa, zmienia je w taki sposób, że zachowując ich sens precyzuje je i wyostrza (Ziemiński, 1977: 46; Sokołowski, 1999: 63). Na przykład: "młody człowiek" to ten, kto nie przekroczył 40 roku życia.

Definicja nominalna przy tworzeniu słownika pojęć krajobrazowych wydaje się mieć spore znaczenie. Pojawi się ona wszędzie tam gdzie napotkamy na przykład zapożyczenia terminów z innych obszarów badań. Terminy te, przeniesione na grunt badań nad przestrzenią i krajobrazem, w bardzo wielu przypadkach będą posiadały utrwalone w powszechnej świadomości badaczy swoje wcześniejsze, nie zawsze poprawne, konotacje. Również kwestia wypracowania własnych specyficznych pojęć nie obejdzie się bez precyzyjnego ustalenia ich zakresu (zbioru desygnatów – rzeczy) i treści (zbioru cech).

**Definicja realna (rzeczowa)** to kolejny rodzaj definicji ścisłej (Ziemiński, 1977: 44; Regner, 1995: 152; Bremer, 2004: 67). Podaje ona jednoznaczną charakterystykę rzeczy (a nie słowa), istotę przedmiotu, ale nie wyjaśnia samej jego nazwy (Marciszewski, 1987:266). Przy pomocy tej definicji można charakteryzować zarówno pojedyncze elementy (indywidua), jak i całe zbiory (realne gatunki), np. "krajobraz to fizjocenoza", "kwadrat to czworokąt równoboczny"; "ludzie to istoty sensorywno-rozumne". Należy zaznaczyć, iż jednoznaczną charakterystykę rzeczy można także osiągnąć odwołując się np. do genezy tej rzeczy, jej struktury lub funkcji. Stąd też typami definicji rzeczowej są: **definicja genetyczna**, **definicja strukturalna** i **definicja funkcjonalna**. Pierwsza z wymienionych (genetyczna) wskazuje na genezę rzeczy – jak coś powstaje, np. "woda jest to substancja, która powstaje z dwóch atomów wodoru i jednego atomu tlenu".

Druga, czyli definicja strukturalna, ma na celu uchwycenie struktury czegoś, to znaczy tego, jak coś jest zbudowane, uorganizowane, np. "człowiek jest to substancja złożona z formy substancjalnej oraz ciała". Trzecia, czyli definicja funkcjonalna podaje funkcję danego przedmiotu (aspekt teleologiczny), np. "krzesło to mebel służący do siedzenia".

Przy definiowaniu pojęć krajobrazowych przydatność definicji rzeczowej jest bezdyskusyjna. Zaznaczyć jednak należy, iż – w moim przekonaniu – uchwycenie istoty krajobrazu (czyli tego, dzięki czemu jest on tym, czym jest) jest zasadniczo niewykonalne ze względu na deklarowaną zarówno wieloznaczność tego pojęcia jak i bogactwo jego treści. Pozostaje zatem próba precyzyjnej charakterystyki rzeczy poprzez odwołanie się do definicji genetycznych, strukturalnych i funkcjonalnych. Te trzy wymienione obszary powinny stanowić swoisty "twardy rdzeń" prowadzonych analiz nad krajobrazem.

Obok definicji w ścisłym sensie wyróżnia się na terenie logiki klasycznej także definicje opisowe – definicje w szerszym sensie (Bremer, 2004: 67-68). Stanowią one odmianę definicji rzeczowej, jednakże jak wspomniano wcześniej, nie podają one istoty rzeczy, lecz wskazują na jej właściwości, przypadłość, przyczynę sprawczą, celową lub wzorczą. Stąd też w ramach definicji opisowej można mówić o definicji właściwościowej, definicji przypadłościowej, definicji przyczynowej oraz także definicji genetycznej (Regner, 1995: 147). Definicja właściwościowa podaje cechy wypływające z istoty rzeczy definiowanej, np. "człowiek jest to istota zdolna do mowy". Definicja przypadłościowa podaje jakąś przypadłość rzeczy; cechę, którą rzecz może mieć lub nie, np. "ten wysoki student geografii". Definicja przyczynowa z kolei podaje, odnosząc się do danej rzeczy, jej przyczynę sprawczą, celową lub wzorczą, np. "ołówek to rzecz wyprodukowana przez człowieka" (p. sprawcza); "ołówek to przyrząd do pisania" (p. celowa); "ołówek to przedmiot wzorowany na rysiku" (p. wzorcza). Opisowa definicja genetyczna określa (podobnie jak w przypadku genetycznej definicji rzeczowej) także sposób powstawania czegoś, np. "brąz jest to stop złożony z miedzi, cyny i cynku".

W moim przekonaniu, przy definiowaniu pojęć krajobrazowych największe zastosowanie będą miały poszczególne definicje opisowe. Ten sposób definiowania wydaje się być prosty, efektywny – gwarantujący znaczny przyrost wiedzy – i nieobciążony zbyt sztywnymi rygorami metodologicznymi. Opis, charakterystyka, wskazanie, przyporządkowanie itp. to dobry (nawet jeśli dopuszczający pewien stopień braku precyzji) sposób analizy krajobrazu choćby z tego względu, iż to metodolodzy skłaniają się do poglądu, że wiedza ma charakter kumulatywny. Jej ilość narasta wraz z czasem i intensywnością badań w danej dziedzinie. Na początkowych etapach rozwoju dopuszczalna jest wiedza, w której obecne są elementy subiektywne, nawet mało precyzyjne. Stan taki jest jednak o wiele bardziej pożądany niż stan braku wiedzy.

## SPOSOBY KOMUNIKOWANIA TREŚCI DEFINICJI

Dla potrzeb przyszłego słownika pojęć krajobrazowych warto zwrócić uwagę na niektóre sposoby komunikowania treści definicji. Sposób ów może być werbalny i niewerbalny. Przy niewerbalnym ujęciu otrzymujemy definicje deiktyczną (ostensywną; od łac. *ostendo* – pokazuję) (Ziemiński, 1977: 45; Bremer, 2004: 68-69; Sokołowski, 1999: 66-68). Innymi słowy jest to "definicja przez wskazanie". To pewna elementarna, prosta sytuacja poznawcza, na którą składa się, oprócz formuły słownej, pokazanie w jakiś sposób np. poprzez gest, pewnych cech, bądź samego przedmiotu będącego desygnatem terminu definiowanego. Następuje wzajemne przyporządkowanie słowa, jego znaczenia i rzeczy. Przykładowo, "krajobraz przemysłowy to ten oto fragment terenu w okolicach Huty Katowice". Ponieważ nie sposób poprzez pokazywanie ukazać wszystkich przedmiotów z danego zbioru, dlatego terminy zdefiniowane ostensywnie są zawsze zdefiniowane częściowo, a jako takie są zawsze nieostre. Warto nadmienić także, iż definiowanie ostensywne wymaga, oprócz zabiegu pokazywania, pewnych dodatkowych wyjaśnień lub domyślnie przyjmowanych założeń. Takim wyjaśnieniem bywa wymienienie względu, pod jakim rozpatruje się dany przedmiot, np. "ze względu na stan ekosystemu jest to teren zdewastowany".

Definiując pojęcia krajobrazowe możemy skorzystać z definicji ostensywnej ale – w moim przekonaniu – skala jej zastosowań nie będzie znacząca. Definicja ta będzie przydatna przy próbach wstępnego uporządkowania jakiegoś problemu, a nie dla dokładnego uchwycenia czym coś jest. Ukaże ona swoją przydatność w momencie nagromadzenia się swoistej "terminologicznej masy krytycznej" – rodzaju chaosu terminologicznego w wyniku pojawienia się wielu terminów bliskoznacznych. Powiedzie ona badaczy raczej kierunku typologii. Ta ostatnia to zabieg metodologiczny (nazwa „typologia” oznacza także rezultat takiego zabiegu) polegający na grupowaniu przedmiotów na zasadzie ich podobieństwa, do pewnego przedmiotu wzorcowego zwanego typem (Hajduk, 2007: 40; Pawłowski, 1978:98-104). Ważne jest tu uświadomienie sobie algorytmu typologizacji. Po pierwsze, należy wybrać pewien przedmiot jako typ (przedmiot typowy). Typ może być rozumiany na dwa sposoby: idealnie i empirycznie. W ujęciu idealnym, typ to jakiś konstrukt. Działanie badacza polega na skonstruowaniu, ustaleniu typów. Przykładowymi konstruktami typologicznymi są pojęcia temperamentów: choleryk, melancholik, sangwinik, flegmatyk. W przypadku krajobrazu, można także skonstruować wzorzec; ogólnie ustalić, co powinien zawierać typowy krajobraz rolniczy, przemysłowy, kulturowy, etc. Podejście empiryczne do typu jest nieco inne. Polega nie na konstruowaniu, lecz na wybraniu jakiegoś konkretnego przedmiotu i nadaniu mu statusu przedmiotu wzorcowego. Na przykład, wybieram katedrę w Reims jako typ, wzorzec katedry. Można zatem (nadal nieco arbitralnie) konkretne miejsca-krajobrazy przyjąć za typowe, a potem szeregować pozostałe. Po drugie, należy ustalić relacje, czyli określić ze względu na co przedmioty są podobne do siebie, ze względu na co pozwalają się one wyróżnić w typy i szeregować. Po trzecie, zastosować dystynkcję. Ten proces poznawczy

związany jest z czynnością dokonywania analizy i syntezy. Chodzi o zidentyfikowanie przedmiotów, a później dostrzeżenie różnicy cech, bądź cech upodabniających.

Komunikacja funkcji semiotycznych wyrażenia może następować także poprzez słowo. Ten typ komunikacji reprezentuje definicja werbalna. Przykładami tego rodzaju definicji są definicja równościowa i nierównościowa (Ziemiński, 1977: 48-49; Bremer, 2004: 66; Pawłowski, 1978: 12). W poprawnej definicji równościowej zachodzi faktyczna przekładalność wyrażen – np. "kwadrat to prostokąt równoboczny; prostokąt równoboczny to kwadrat". Równość dotyczy zarówno zakresów pojęć jak i treści. Może być także uwikłana w kontekst (Borkowski, 1980: 123) np. "człowiek heroiczny to taki który, ..... (tu wymieniamy cechy heroizmu)". W odróżnieniu od definicji równościowej, definicja nierównościowa nie gwarantuje przekładalności wyrażen. Typami tej definicji są: definicje indukcyjne (rekurencyjne), definicje przez postulaty (aksjomatyczne), definicje cząstkowe (operacyjne, warunkowe) itp. (Regner, 1995: 149; Borkowski, 1991: 391-395; Marciszewski, 1987:261-264). Ze względu na to, iż definicje nierównościowe będą miały bardzo niewielki (albo wręcz żaden) obszar zastosowań przy definiowaniu pojęć krajobrazu, ich szersza analiza zostanie pominięta w obecnym opracowaniu.

## DEFINICJA KLASYCZNA

Przykładem definicji werbalnej równościowej jest definicja klasyczna (Ziemiński, 1977: 49; Borkowski, 1991:388-389). Przybiera ona postać zdania i zawiera trzy człony: *definiendum* – człon definiowany, *definiens* – człon definiujący oraz *łącznik* – element stojący między *definiendum* a *definiensem*; wyrażany poprzez zwroty: "jest to", "są to", "to" itp.. Taka poprawnie zbudowana definicja powinna spełniać określone warunki (Borkowski, 1980: 123-124; Regner 1995: 153-154, Ziemiński, 1977: 53-54; Bremer, 2004:69-70). Są one następujące. Po pierwsze człon definiujący powinien być jaśniejszy od definiowanego. Gdyby warunek ten nie był spełniony – definicja będzie zawierać błąd *ignotum per ignotum* (nieznane przez nieznane), np. "aspiryna jest to kwas acetylosalicylowy"; "krajobraz to fizjocenoza". Oczywiście ów brak znajomości znaczenia *definiensu* zależnie będzie od adresata definicji. Dla chemików czy biologów pojęcie fizjocenozy lub kwasu acetylosalicylowego jest znane i zrozumiałe, a więc definicja przedstawiona w tym kształcie jest poprawna. Po drugie, wyraz definiowany nie może występować w członie definiującym. Gdyby taki wyraz występował – definicja będzie zawierać błąd *idem per idem* (to samo przez to samo), np. "etyka jest to nauka o czynach etycznych"; "krajobraz to wycinek terenu zawierający elementy krajobrazowe". Po trzecie, definicja powinna być adekwatna, tzn. *definiendum* i *definiens* powinny mieć zakresy jednakowe, czyli zamienne. Brak adekwatności powoduje, że definicja jest albo za wąska, albo za szeroka. W przypadku definicji za wąskiej, jej człon definiujący będzie podrzędny (ma węższy zakres) w stosunku do definiowanego, np. " student to człowiek, który uczy się logiki". Z kolei w definicji za szerokiej, człon definiujący będzie nadrzędny (ma szerszy zakres) w stosunku do definiowanego, np. "człowiek jest to istota dwunożna". Po czwarte, człon definiujący nie powinien zawierać przeczenia.

W definicji nie chodzi o to czym rzecz nie jest, lecz o to, czym rzecz jest. Błędna jest zatem definicja typu: "student to nie anioł"; "krajobraz to nie biosfera". Zaznaczyć należy jednak, iż wzmiankowany warunek nie odnosi się do pojęć prywatnych i do bytów duchowych. Poprawne wobec powyższego są takie przykładowe definicje jak: "człowiek ociemniały to taki, który nie widzi", czy " duch jest to byt niematerialny". Wreszcie warto zaznaczyć, iż definicja powinna być krótka dlatego, że w definicji role odgrywają również pewne względy estetyczne. Definicja powinna być w miarę krótka, ale jasna – ma zawierać tylko istotne cechy. Chodzi o to aby uniknąć błędu *circulum in definiendo* (błędne koło definicji).

Tworząc słownik pojęć krajobrazowych, jeśli zdecydujemy się faktycznie zdefiniować jakieś pojęcie, zgodnie z regułami definiowania, winniśmy uwzględnić powyższe warunki. Oczywiście, nie musimy w każdym przypadku ujmować pojęcia w formę definicji klasycznej. Możemy zastosować inne procedury - choćby procedurę wyjaśniania poprzez częściowe projektowanie (w ramach definicji projektującej) (Marciszewski, 1987: 265-266).

Wyjaśniając jakieś słowo poprzez precyzowanie znaczenia wyrażenia, które nie ma jeszcze dostatecznie precyzyjnego znaczenia bądź zmieniając jego dotychczasowy sens (o czym była mowa przy analizie definicji nominalnej) podążamy w kierunku eksplikacji. Eksplikując czyli wyjaśniając (Regner, 1973: 87; Ziemiński, 1977: 205-206; Hajduk, 2007: 48) jakiś termin odnosimy się nie do jego zakresu, lecz do treści. Konstrukcja pojęcia poprzez eksplikację polega na bogatszym ujawnieniu jego treści. Należy jednak bardzo mocno podkreślić, iż tak jak w przypadku definiowania w ramach definicji klasycznej, także eksplikacja rządzi się pewnymi regułami metodologicznymi. Przy eksplikacji wyróżnia się w zdaniu odpowiednie jego elementy składowe: *explicandum* – termin precyzowany oraz *explicat* – wynik precyzacji. Tutaj także istnieją ustalone w ramach logiki (opisane przez Rudolfa Carnapa) warunki eksplikacji (Pawłowski, 1978: 148-167). Są one następujące: *explicat* ma być bardziej precyzyjny od *explicandum*, ma występować zakresowe podobieństwo między *explicandum* a *explicatem*, *explicat* ma odznaczać się plastycznością, wreszcie *explicat* ma charakteryzować się prostotą.

R. Carnap (1950) twierdził (w pewnym okresie), że eksplikacja terminu jest jednym z najważniejszych zadań filozofii. Stanowi ona istotną część metody racjonalnej rekonstrukcji tekstu filozoficznego lub języka danej dziedziny wiedzy.

## METODY URABIANIA DEFINICJI

Przy tworzeniu słownika pojęć krajobrazowych warto zwrócić uwagę na metody urabiania definicji. Z punktu widzenia metodologii badań wyróżnia się (w ramach logiki klasycznej) metodę klasyczną, indukcyjną, etymologiczną, filologiczną i fenomenologiczną. Metoda klasyczna (arystotelesowska) polega na podaniu najbliższego rodzaju i różnicy gatunkowej (*genus proximum et differentiam specificam*) (Regner, 1995: 147; Bremer, 2004: 62; Sokołowski, 1999: 50). W definiowaniu klasycznym człon definiujący (czyli *definiens*) zawiera dwa elementy: pojecie nadrzędne

w odniesieniu do pojęcia definiowanego i przydawkę determinującą, np. "człowiek to istota (nadrzędny rodzaj) rozumna (różnica gatunkowa)"; "kwadrat to czworokąt (*genus proximus*) równoboczny (*differentia specifica*)". Wzmiankowana tu metoda definiowania zapewnia precyzję i ścisłość przy określaniu znaczenia pojęć, nie mniej jednak jej zastosowanie przy definiowaniu pojęć krajobrazowych może być stosunkowo małe. Moim zdaniem, główny problem prawdopodobnie tkwić będzie w określeniu jasnych (zrozumiałych, aby uniknąć błędu *ignotum per ignotum*) pojęć nadrzędnych. Bardziej przydatna zatem może się okazać indukcyjna (sokratyczna) metoda urabiania definicji (Kotarbiński, 1986: 55-56; Pawłowski, 1978: 43-45). Polega ona na charakteryzowaniu poszczególnych desygnatów pojęcia definiowanego. Cechy wspólne tychże desygnatów uważa się za istotne i jako istotne umieszcza się je w członie definiującym. Przy definiowaniu pojęć krajobrazowych niewątpliwie należy skorzystać z tej metody, z zastrzeżeniem, iż nie jest to metoda uniwersalna, a do tego zawodna. Jej zawodność wynika z faktu, że często nie można zanalizować wszystkich desygnatów, a ponadto niektóre desygnaty mogą posiadać cechy nie takie, jakie uznajemy za istotne. Kolejna z wymienionych metod to metoda etymologiczna (słowotwórcza) (Kotarbiński, 1986: 56-57; Pawłowski, 1978: 40-43). Definiujemy pojęcie poprzez wyróżnienie w słowie definiowanym jego części składowych i odtworzenie sensu całości według ich znaczeń. Sposób definiowania przydatny, gdy zamierzamy podać etymologię, źródeł słowa, np. geografia to *geos* – „ziemia” i *grapho* – „piszę”, czyli "opis ziemi". Nie mniej jednak również i ta metoda definiowania jest zawodna. Zdarza się bowiem, że jakieś słowo dawniej miało inne znaczenie niż obecnie. Przykładem może być rozumienie pojęcia "kandydat". Łacińskie słowo *candidatus*, znaczy tyle co "ubrany w białe szaty"; (łac. *candidus* = biały). Dziś kandydatem nazywamy osobę starającą się o posadę, stanowisko itp. Etymologiczne tłumaczenie wyrazu "kandydat" nie odda właściwego sensu tego słowa.

W pracach nad słownikiem pojęć krajobrazowych warto będzie skorzystać z kolejnego sposobu urabiania definicji, mianowicie metody filologicznej (językoznawczej, słownikowej). Definiowanie polega na określeniu znaczenia wyrazu na podstawie kontekstu, w jakim on występuje (Hajduk, 2007: 49; Pawłowski, 1978: 26-27). Kwestia kontekstu jest w tym przypadku szczególnie ważna. To realne źródło niejednej niewłaściwej definicji. W moim przekonaniu duża ilość pojęć związanych z krajobrazem dlatego posiada różnorodne (czasem nieostre, wręcz przeciwstawne) znaczenia, iż są one uzależnione od kontekstu, w jakim występują. Stąd też uświadomienie sobie tychże kontekstów i ich precyzyjne, jasne rozróżnienia będą jednym najważniejszych wyzwań dla badaczy. Pomocnym narzędziem w badaniach nad krajobrazem powinna okazać się zatem fenomenologiczna (intuicyjna) metoda urabiania definicji (Hajduk, 2007: 49; Pawłowski, 1978: 46-47). Ma ona zastosowanie w sytuacji, gdy jeden desygnat porównujemy z innymi przedmiotami i wyróżniamy nie cechy wspólne, lecz cechy tylko jemu właściwe. Te unikatowe cechy umieszczane są w definicji. Innymi słowy, metoda ta polega na myślowym uprzytomnieniu sobie kilku przedmiotów podpadających pod ten termin, wyróżnieniu kilku jego typowych cech, a następnie sprawdzeniu czy te cechy są rzeczywiście oczywiste i charakterystyczne.



Przykładowo, chcąc zdefiniować tą metodą krajobraz kulturowy trzeba by go porównać z konkretnymi przykładami innych krajobrazów np. z krajobrazem przemysłowym, rolniczym, etc. Cechy unikatowe, przysługujące tylko krajobrazowi kulturowemu powinny zostać zamieszczone w definicji. Oczywistym jest, iż ta metoda również może okazać się metodą zawodną. Problem tkwi w kompleksowości i poprawności charakterystyk poszczególnych desygnatów (w tym przypadku, naszych krajobrazów wzorcowych).

## **CZY MOŻNA WSZYSTKO ZDEFINIOWAĆ?**

Podjęwszy wysiłek zdefiniowania jakiegoś pojęcia należy uświadomić sobie również fakt, iż istnieją granice definiowania (Hajduk, 2007: 49-50). Innymi słowy – nie wszystko da się jednoznacznie zdefiniować. Na taki stan rzeczy wpływa wiele czynników. Można zapytać o to, co i dlaczego nie poddaje się definiowaniu? Po pierwsze, nie można zdefiniować pojęć prostych, np. byt, istnienie, istota, liczba, gen, czerwień itp. Pojęcia te są pierwotnie nierozkładalne – nie składają się z wielu cech, które by można wymienić w członie definiującym klasycznej definicji. Po drugie, nie można zdefiniować pojęć powszechnych, np. dobro, prawda, jedność, substancja, jakość, ilość, itp. Pojęcia te wprawdzie posiadają liczne cechy, ale nie mają nad sobą nadrzędnego pojęcia rodzajowego (*genus proximus*) koniecznego przy konstruowaniu klasycznej definicji. Po trzecie, nie można w sposób jednoznaczny zdefiniować pojęcia oznaczającego konkretną jednostkę, np. tego oto Jana Kowalskiego. Jednostka posiada zbyt wiele cech. Po czwarte, nie można zdefiniować pojęć oznaczających wyraźne doznawanie, np. zachwyty, ból, barwa, smak itp. W tym przypadku definicja nie daje zrozumienia tych pojęć; mimo posiadania definicji np. zachwyty, nie wiemy, czym w istocie jest zachwyty. Po piąte, nie można precyzyjnie zdefiniować pojęć wieloznacznych. W praktyce trzeba by utworzyć tyle definicji, ile jest znaczeń danego słowa. Tego rodzaju sytuacja będzie nagminnie występować przy definiowaniu pojęć krajobrazowych. Po szóste, nie można zdefiniować pojęć jeśli nie znamy ich znaczenia oraz, po siódme, przed zorientowaniem się o jaki przedmiot chodzi, np. czy w przypadku pojęcia "zamek" chodzi o budynek, rodzaj zamknięcia czy coś jeszcze innego. Dopóki tego nie wiemy nie można podać jego definicji. W sytuacji zatem niemożności jednoznacznego zdefiniowania pozostają do dyspozycji zabiegi zastępcze np. wskazanie (czyli ukazanie na przykładach), charakterystyka, opis, porównanie, przyporządkowanie, etc.

## **ZAKOŃCZENIE – JAK MOŻNA OKREŚLIĆ KRAJOBRAZ?**

Pojęcia związane z krajobrazem, jak i samo pojęcie krajobrazu, to przykład terminów wieloznacznych, uwikłanych kontekstowo, o nieostrych granicach, przenikających się treściowo i zakresowo. Z tego względu próba utworzenia ścisłych, jednoznacznych definicji tychże pojęć może okazać się trudna i wielu wypadkach niecelowa. Nie oznacza to, iż należy poniechać takich prób. Wręcz przeciwnie, jeśli będą takie możliwości koniecznie trzeba zdefiniować dane pojęcie na bazie definicji

klasycznej. Nie należy jednak tego czynić zbyt pochopnie. Tego rodzaju działania zwykle prowadzą do pojawienia się definicji nieadekwatnych, nieporęcznych czy naukowo nieużytecznych (Hajduk, 2007: 50-51; Pawłowski, 1978: 131). Warto zatem proces porządkowania wzmiankowanej dziedziny badań rozpocząć od formułowania definicji cząstkowych, a nie od razu definicji pełnych.

W moim przekonaniu przy definiowaniu pojęć krajobrazowych, niejako w pierwszym rzędzie, należy sięgnąć do definicji genetycznej, strukturalnej i definicji funkcjonalnej. Dają one szansę na w miarę precyzyjne uchwycenie poszczególnych kwestii. Pomocne okażą się również definicje opisowe. Wydaje się także, iż swoisty algorytm prac w badaniach nad wzmiankowanym słownikiem powinien być następujący: typologizacja – eksplikacja – definiowanie.

## LITERATURA

- Borkowski L., 1980: Elementy logiki formalnej, PWN, Warszawa.
- Borkowski L., 1991: Wprowadzenie do logiki i teorii mnogości, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin.
- Bremer J. W., 2004: Wprowadzenie do logiki, Wydawnictwo WAM, Kraków
- Carnap R., 1950: The Logical Foundations of Probability, The University of Chicago Press, Chicago.
- Diffey T. J., 2005-2006: Wittgenstein, antyesencjalizm i definicja sztuki, "Erystyka i krytyka", 9/10 (2/2005 – 1/2006): 76-92.
- Gawecki B. J., 1975: Myślenie i postępowanie, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa.
- Hajduk Z., 2007: Ogólna metodologia nauk, Wydawnictwo KUL, Lublin.
- Kotarbiński T., 1986: Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk, PWN, Warszawa.
- Kublikowski R., 2004: Antyesencjalizm jako założenie antydefinicjonizmu Karla R. Poppera, "Roczniki Filozoficzne" 2004, 52(2): 267-263.
- Marciszewski W., 1987: Definicja [w:] Logika Formalna. Zarys encyklopedyczny z zastosowaniem do informatyki i lingwistyki, (red.) Marciszewski W., PWN, Warszawa: 256-266.
- Marciszewski W. (red.), 1988: Mała encyklopedia logiki, Ossolineum, Wrocław – Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.
- Pawłowski T., 1978: Tworzenie pojęć i definiowanie w naukach humanistycznych, PWN, Warszawa.
- Piechowicz R., 2007: Logika, topologia, język. Relacja bliskości znaczeń na poziomie leksyki, OBI, BIBLOS, Kraków-Tarnów.
- Regner L., 1973: Logika, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków.
- Regner L., 1995: Logika, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej BIBLOS, Tarnów.
- Sokołowski S. J., 1999: Logika dla menedżerów, Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego, Warszawa.
- Ziemiński Z., 1977: Logika praktyczna, PWN, Warszawa.